

BARDO - Do życia kulturalnego częściej wkracza odpłatność za zajęcia

Napisano dnia: 2025-09-28 14:02:23



(Inf. wł.). **Nie da się ukryć, że rośnie zainteresowanie różnymi formami zajęć umożliwiających nie tylko wypełnienie wolnych chwil, ale rozwijanie osobistych uzdolnień. W związku z tym bardzkie Centrum Kultury i Biblioteka stopniowo stara się zaspokoić te oczekiwania. Obok ofert udziału w bezpłatnych zajęciach, zachęca do korzystania także z tych, za które trzeba zapłacić. To wymóg współczesności.**

Cały czas ewoluuje oferta dotycząca aktywnego udziału mieszkańców gminy bardzkiej w życiu kulturalnym m.in. w placówkach zarządzanych przez Centrum Kultury i Bibliotekę. Jest ona ubogacana o kolejne propozycje, w tym zawnioskowane przez środowisko. Wzięcie pod uwagę tych podpowiedzi owocuje większą frekwencją, która też jest nieobojętna dla organizatora.

- Skrupulatnie odnotowujemy to, o czym mówią mieszkańcy, ale i sołtysi. Z tymi drugimi mamy comiesięczne spotkania prowadzone przez panią burmistrz. Wtedy jest okazja do zgłoszenia różnych koncepcji, które stają się przedmiotem analizy. Najczęściej znajdują ujście w kalendarzu wydarzeń - mówi dyrektor CKiB **Jarosław Rudnicki**: - Sami też pytamy społeczeństwo o to, czy chce jechać na wycieczkę do Pragi lub Warszawy, czy woli mieć zapewnioną jakąś imprezę na miejscu. Tak m.in. zrodził się wakacyjny projekt o nazwie "Wakacje w sołectwach". Zabieraliśmy dzieci z Barda do któregoś z sołectw na terenie gminy, by uczestnicząc w przygotowanych grach i zabaw mogły integrować się z miejscowymi dziećmi. Ponieważ bardzo dobrze to zostało odebrane, już wiemy, że na przyszłe wakacje taka oferta znowu wypłynie.

Pojawiają się podpowiedzi imprez lub warsztatów, których przygotowanie i poprowadzenie przekracza możliwości portfela CKiB. To nie znaczy, że ta instytucja daje im odpór. Rozważa, w jaki sposób pogodzić interesy obu stron. Jeśli jest taka możliwość, to zapewnia 40 - 50 proc. własnych środków, zdając się na mniejszą odpłatność ze strony mieszkańców. Miesięczny udział w warsztatach za odpłatnością, to wydatek rzędu 100 - 150 zł dla uczestnika. Stopniowo rośnie na nich frekwencja.

- Rozwijamy tę formę zajęć także dlatego, że ona wzmacnia obowiązkowość i identyfikację z naszymi ośrodkami kultury. Przy tym budują się więzi z instruktorami i podnosi wzajemny szacunek. Dlatego już dziękuję tym osobom, które korzystają z takiej oferty powszechnie stosowanej w większych gminach - podkreśla rozmówca DKL24.PL: - Kawał dobrej roboty na obu obszarach działalności CKiB wykonują jego pracownicy. Dla nich również cały czas najważniejsze pozostaje dobro mieszkańców. Wychodzą z wieloma propozycjami, oceniają ich realność w poszczególnych miejscowościach, wchodzą z nimi w momencie, gdy jest pozytywny odzew.

Jak akcentuje dyrektor J. Rudnicki - z tej racji, że świetlice wiejskie można wynajmować na prywatne uroczystości, jak w przypadku Grochowej albo Opolnicy, zarobione w ten sposób pieniądze są wykorzystywane na ich potrzeby. To też przekłada się na rozwój oferty kulturalnej.

- W ogóle staramy się lokować jak najwięcej pozyskanych pieniędzy z różnych źródeł w unowocześnianie naszych obiektów. To też pozwala czynić je atrakcyjniejszymi dla kolejnych form zajęć, które będą mogły w nich zaistnieć, zdecydować o ich kosztach - wskazuje nasz rozmówca: - Podam ostatni przykład: niedawno pozyskane pieniądze z Totalizatora Sportowego przeznaczamy w 40 proc. na wydatki zaplanowane w budynkach CKiB na Główniej i Kolejowej w Bardzie, a 60 proc. na

świetlice.

(bwb)